

# ŻYCIE NOWOGRÓDZKIE

Tygodnik poświęcony sprawom Województwa Nowogródzkiego.

Adres:  
Redakcji i Administracji  
Nowogródek, ul. 3-go maja Nr. 1.  
Telefon Nr. 16  
czynna codziennie z wyjąt. świąt  
od godz. 12 do 14  
i od 16 do 17.

Nowogródek  
Sobota 4 Czerwca 1927 r.

|   |   |
|---|---|
| Cena prenumeraty  | miesięcznie . 1.20<br>kwartalnie . 3.60<br>półrocznie . 7.00<br>rocznie . 14.00 |
| Cena ogłoszeń: przed tekstem 40 gr.,<br>w tekście (przed kroniką) 50 gr., za tekstem 25 gr., drobne za wyraz 10 gr.,<br>posade i prace poszukiwane po 5 gr. za wyraz. |   |
| Fantazyjne i tabele o 50% drożej.   |   |

## W PRZEDEDNIU WYBORÓW.

Państwo nowoczesne, to przymusowe zrzeszenie obywateli, tworzone dla zapewnienia ochrony i porządku życia społecznego, dla ustalenia norm życia kształtujących, wreszcie w celu wykonywania wszystkich innych zadań niezbędnych dla rozwoju kulturalnego i gospodarczego ludności, zadań, które nie mogą być wykonane siłami jednostek lub zrzeszeń dobrowolnych.

Swe funkcje państwo wypełnia równorzędnie przez administrację państwową i przez samorząd. Administracja państwowa ma przedewszystkiem dbać o interesy państwa, jako całości, samorząd jest powołany do zaspokajania miejscowych potrzeb społeczeństwa.

W odrodzonej Polsce organizacja administracji państwowej szybkie czynniki postępy i bezstronni cudzoziemcy niejednokrotnie stwierdzali, że w wielu dziedzinach naszego życia państwowego organizacja pracy osiągnęła poziom przodujących pod tym względem społeczeństw bliższego i dalszego Zachodu.

Inaczej, co należy zaznaczyć, przedstawia się stan rzeczy w samorządzie. Zapewne, dużą ilość dorobku wykazać może pewna ilość miast, powiatów i gmin. Jednak naogół, rezultat pracy samorządu w okresie od uruchomienia go w r. 1919 jest w ogromnej

większości kraju nieznaczny. Nieodpowiada on nie tylko już potrzebom, lecz także środkiem — zasobom intelektualnym i materialnym społeczeństwa.

Jeżeli nasze naczelne władze państwowe mogły poddać trudnościom gorączkowego organizowania Państwa i to w ogniu ciężkiej i długotrwałej wojny, w okolicznościach najbardziej niesprzyjających i bez tak niezbędnych, zdawałoby się, wzorów i kadr przygotowanych pracowników, — tembardziej praca samorządu mogła i powinna była dać efekt bez porównania większy. Organizacja pracy w samorządzie jest prostszą, technika pracy łatwiejszą, treścią działalności jest zaspokajanie potrzeb nasuwanych przez życie w sposób dla wszystkich widoczny. Nie może być rzeczą dla kogokolwiek wątpliwą, że drogi publiczne należy utrzymywać w miarę możliwości w stanie jak najlepszym, że nauka szkolna musi być powszechną, że niezbędna dla ludności jest pomoc lekarska i przestrzeganie przepisów sanitarnych, że dzieci czy starcy, pozbawieni opieki rodziny, muszą otrzymać opiekę na koszt publiczny.

Nawet realizacja powyższych zadań w samorządzie nie wysuwa tak rozbieżnych poglądów, i nie rodzi tak namiętnych sporów, jak to ma miejsce w pracy państwowej, Programy stronnictw politycznych w zakresie sa-

morządu z niewielu wyjątkami, nie są tak trudne do pogodzenia.

Że bilans 7-letniej działalności samorządu wypadł słabo, tłumaczyć to należy przedewszystkiem niedostatecznym zainteresowaniem się zadaniami samorządu ze strony społeczeństwa. Dla różnych przyczyn niedoceniano samorządu jako czynnika pierwszorzędnej znaczenia w życiu społecznym. Główna, a częstokroć wyłączna uwaga społeczeństwa w dziedzinie życia publicznego zwróciła się na sprawy polityczno-partyjne. Przeceniając znaczenie stronnictw politycznych, im poświęcano główną uwagę i z ich punktu widzenia traktowano samorząd.

To zaniedbanie samorządu, wyrażające się w pozbawieniu go szerokiego poparcia opinii publicznej i środków materialnych, w braku przepisów o reorganizacji instytucji samorządowych i w nieodnawianiu przeżywających się ciał samorządowych, mści się na stanie kultury i gospodarstw kraju.

Polska która niegdyś była obok Anglii kolebką zasad współczesnej państwowości i organizacji samorządu, z powodu rozbiorów zatrzymana w rozwoju, może osiągnąć wyższy poziom kultury na drodze poświęcenia wybitnej uwagi potrzebom samorządu, reorganizowania i intensyfikowania jego pracy. Bez takiej akcji załamanie się praca administracji pań-



stwoj i w próżnię uderzą. wysiłki zrzeszeń społecznych.

Obecnie stoimy w przededniu wyborów do samorządu. Ustosunkowanie się społeczeństwa do wyborów zdecydowanie w ogromnej mierze o pracy samorządu w następującym paroletnim okresie. Od tego, czy obywatele, uświadamiając sobie należyte znacze-

nie samorządu, zechcą licznie stanąć do urny wyborczej i rzucić głosy na ludzi w pracy społecznej wypróbowanych, a nie tych co szukają zaszczytów, korzyści osobistej lub interesu swej partji, — zależy być może możliwość pracy nad rozwojem naszego kraju, zależy będzie interes całego Państwa.

Ser

## ZADANIA RAD GMINNYCH.

Do użytku tych, którzy się dotychczas samorządem gminnym zupełnie nie interesowali, a którzyby w związku z wyborami, zechcieli się zadaniami rad gminnych zaznajomić, chciałem tu podać wyciąg z ustawy gminnej o zadaniach rad gminnych, które są na ogół dość różnolite: w Ustawie mówi się o drogach, mostach, środkach komunikacji (poczty gminne), o zaopatrzeniu osiedli w wodę, o opiece nad ubogimi (schroniska, przytulki, walka z żebractwem, domy pracy), o ochronie zdrowia publicznego, zakładaniu i utrzymaniu przychodni lekarskich, o rzeźniach i targowiskach, o popieraniu miejscowego rolnictwa (kółka rolnicze, punkty kopulacyjne, wyżywczalnie narzędzi i punkty czyszczenia zboża), o popieraniu współdzielczości, pieczy nad oświatą publiczną (szkoły, biblioteki, domy ludowe i t. d.).

Nie sądzę jednak, by to suche wy-

liczenie mogło czytelnika do przyjęcia udziału w pracy samorządu zacięcić, a że o to mi właśnie chodzi, więc przytoczę tu wyciąg z art. p. Anieli Chmielińskiej o Liskowie.

„Przed laty 24-ma objął parafję liskowską młody ksiądz Wacław Bliżiński, który rozpoczął pracę od gromadzenia na plebanji gospodarzy światlejszych na rozmowy i narady, w jaki sposób można byłoby ciężką dolę poprawić. Postanowiono rozpocząć od wykończenia budowy kościoła. Ludność ofiarowała pracę bezpłatnie, rezultaty dowiodły, jak duże wyniki dają wysiłki zrzeszonych jednostek. To też, gdy po paru latach zaproponował ksiądz budowę domu ludowego, udział 10cio rublowe rozdano chętnie.”

Dalej poszły warsztaty tkackie... zabawkarstwo... ochrony... sprzedaż gazet w kiosku przy kościele... zrzeszenie spożywców... kasa pożyczkowa—

oszczędnościowa stowarzyszenie mleczarskie... piekarnia spółdzielcza... pralnia mechaniczna... kapiele... stowarzyszenie budowlane... cegielnia (piec Hofmana)... stowarzyszenie zbożowe młyn... straż ogniowa... kursa rękodzielnicze (kowsko—ślusarsko—mechaniczny i stolarsko—zabawkarski)... szkoła rolnicza... gimnazjum... seminarjum nauczycielskie... i t. d.

A nie jest to bajka z „Tysiąca i jednej nocy”. Każdy, kto był na wystawie w Liskowie w roku ubiegłym, mógł się przekonać, że jest to rzeczywistość, nasza polska rzeczywistość. Zacytuje tu ustęp wstępny ze wspomnianego wyżej artykułu.

„Lisków w niedalekiej przeszłości była to wieś uboga, posiadająca gospodarstwa rozdrobnione, glebę słabą, pozbawioną szkół; ludność liczyła 87% analfabetów, zaniedbanych nie tylko pod względem umysłowym, ale i etycznym. Przez tę wieś przechodził trakt z Uniejowa do Kalisza. Podróżni unikali tej drogi, nakładając kilkanaście kilometrów, aby nie spotkać się z liskowiakami.”

I oto: „Przed laty 24-ma objął parafję Liskowską młody ksiądz Wacław Bliżiński...” Co było dalej o tem już wiesz czytelniku. Jeśliś nie jest zgrzybiałym starcem, czy nie przychodzi ci na myśl, iż za lat 24 i twoja wieś stać się może takim samym Liskowem?

J. M.

Tadeusz Łopalewski

## DZIEJE SERCA.

Rzecz o Stefanie Żeromskim.

Może to nie prosty przypadek, że data urodzin Stefana Żeromskiego i data jego śmierci zbiegła się z dwoma przełomowymi okresami w dziejach życia polskiego: powstaniowy okres upadku ducha w narodzie, kres—zdawało się ostateczny wszelkiej nadziei i wiary nawet w „prochy wolne”, późnojesienny zgon idei wolności—i narodziny Wielkiego Poety; i okres upojenia duszy narodowej po ostatecznym w zwycięskiej wojnie utrwaleniu niepodległości, optymistyczne Sursum corda, przedwiośnie duszy zbiorowej—i zgon tego Poety. Dwie daty, dwa punkty szczytowe w ostatnim stuleciu Polski a między nimi sześćdziesiąt lat najdziwniejszych procesów w duszy polskiej od czarnej rozpacz do radości aż lekkomyślnej, sześćdziesiąt lat życia genialnego wizjonera tej duszy.

W tych latach był Żeromski nietylko biernym sejsmografem, notującym

najczulsze drgnienia i wstrząsy w życiu współczesnego z nim pokolenia, nietylko harfa, oddzwaniająca wichrom, które przez jej struny przelatują, był instrumentem samodzielnym, grającym często przeciw błogiej harmonji i zespołu narodowego, wpadającym weń swą muzyką szarpającą „jak zgrzyt żelaza po szkło, jak syk węża”...

Pisano o nim już wiele, nie zawiele jednak. Nie powstał jeszcze choć częściowy równoważnik badań krytyczno—poznawczych jego spuścizny. Napisze się jeszcze niejedno o Żeromskim artyście, o jego ideologii, o jego wpływie na literaturę, przyjdzie też czas na życiorys, najpóźniej może obudzi się wśród fachowych badaczy jego twórczości zainteresowanie Żeromskim człowiekiem, człowiekiem, którego śmierć tak osobiście odczuliśmy, mało lub wcale osobiście go

nie znając. Tę pamięć o człowieku, intymnym przyjacielu każdego nieomal czytelnika jego dzieł, chciałoby się w miarę sił utrwalić, zadokumentować wieczny żywot jego duszy.

Gdy za sto lat—przypuścimy—nikt już nie pokwapi się z wzięciem do ręki którejkolwiek z książek jego, gdy za lat pięćset—powiedzmy—materiałny kształt jego twórczości ulegnie całkowitej zagładzie i ani jeden zbutwiały egzemplarz nie znajdzie się w żadnej bibliotece świata to i wtedy przecież działanie jego ducha, nieustające w ciągu życia poety, nie ustanie. Przemiany, których był, sprawcą w ciągu tego ograniczonego chwila urodzin i zgonu czasokresu, przejdą w inne fazy, zatraci się wyraznie na nich piętno jego osobowości, jego duszy właśnie. Dziś jeszcze bliżki nam jest jej potężny czar, może nawet więcej odczuwamy jego duszę, niż ducha. Najstosowniejsza więc chwila do utrwalenia jej obecności wśród nas.

Co mamy utrwalić? Nie to chyba, jakiego Żeromski był wzrostu, jakie

## TOLERANCJA.

Fr. W. Forster w dziele swoim „O wychowaniu obywatelskiem” które zasługuje na to, by każdy z naszych czytelników z niem się zapoznał — porównując niemieckie i angielskie obyczaje polityczne, przytacza parę faktów, charakteryzujących zwyczaje polityczne Anglików. Zacytuje tu jego własne słowa:

„Z pojęciem prawdziwego obywatelstwa państwowego wiąże się najściślej pojęcie owego „fair play”, sprawiedliwej gry. Znamienny w tym względzie przykład zdarzył się przed kilku laty podczas wyborów do rady hrabstwa londyńskiego: oto dzięki różnym szczęśliwym okolicznościom zdobyli podówczas progresiści o wiele więcej mandatów, niżli im się należało ze względu na faktyczną siłę ich w poszczególnych okręgach; — wtedy jednak część zdobytych mandatów oddali oni dobrowolnie konserwatystom, a to w imię idei demokratycznej, nie cierpiącej pogwałcenia mniejszości.”

Dalej czytamy:

„Naszemu obywatelowi (mowa o Niemcach) musiałoby się to wydać, rzeczą wprost niepojętą że w artystokratycznym Etonie, szkole, wychowującej przyszłych przywódców politycznych angielskiego narodu, pozwala się od czasu do czasu socjalistycznym zastępcom klas robotniczych wygłaszać swe poglądy...”

„A tam, gdzie ma się prawo, a nawet obowiązek, rzec swoją przepierać, win-

no się trudne położenie przeciwnika... po rycersku uznać, jako też nie szczęśliwiego, by mu porażkę nagrodzić”.

Przytaczając powyższe cytaty, nie chciałbym być źle zrozumiany. Powyższe przykłady są przykładami męskiej szlachetności, która się u Anglików rozwinęła na tle poczucia własnej siły, wiary w moc niespożyta Imperjum.

## Wskazówki przedwyborcze.

Wybory do rad gminnych rozpadają się na dwie części, a mianowicie: najpierw odbywają się w obwodach wybory do zebrań gminnych, następnie zaś zebrania gminne wybierają członków rad gminnych.

**Wybory do zebrań gminnych.**

W dniu i miejscu oznaczonym przez Starostę wyborcy zbiegają się na zebrania wyborcze. Wyborcami są wszyscy obywatele bez różnicy płci, którzy ukończyli 21 lat i mieszkają stale w obrębie obwodu głosowania conajmniej od 10 miesięcy. Osoby, mające w obrębie obwodu głosowania nieruchomości, najbliższa ich rodzina, a także wszyscy ich domownicy i służba rolna korzystają z prawa wyborczego niezależnie od czasu stałego zamieszkania w obrębie obwodu głosowania. Jest rzeczą samą przez się zrozumiałą i oczywistą, że z prawa wyborczego korzystać mogą tylko obywatele Państwa Polskiego. Starosta, funkcjonariusze służby bezpieczeństwa publicznego i osoby be-

Nie należy tych rzeczy płać z objawami niemieckiej — historycznej — powiedzialbym dążności do roztrwonienia ubogiego swego dorobku. Te rzeczy tak mają się do siebie, jak idea Jagiellońska do głupich pomysłów książąt i książątek Mazowieckich, rozdarowujących części swych dzielnic Zakonowi Krzyżackiemu. M.

dące w czynnej służbie wojskowej nie mogą korzystać z prawa wyborczego.

Wybory obwodowe są jawne, odbywają się sposobem, odpowiadającym miejscowym zwyczajom wybierania.

**Wybory do rady gminnej.** Nie później, jak 15 dnia po wyborach obwodowych wybrani na tych ostatnich członkowie zebrania gminnego w liczbie od 100 do 150 zbierają się w siedzibie urzędu gminnego celem wybrania członków rady gminnej. Liczba tych ostatnich jest równa dziesiątej części liczby członków zebrania gminnego.

Wybory te są równe, tajne, proporcjonalne i dokonywane za pomocą głosowania na listy kandydatów.

O sposobie składania list kandydatów poucza art. 22—24 ordynacji wyborczej, którą podajemy w Nr. dzisiejszym w całości,

Jak widzimy z powyższego, obowiązkiem każdego członka gminy — czy to kobiety, czy to mężczyzny, jest zgłosić się w dniu oznaczonym na wybory obwodowe.

Rodzi się ten człowiek w roku 1864, kiedy to po całej jego Ojczyźnie snują się jeszcze ciężkie dymy stłumionego powstania styczniowego. Tu i ówdzie w ostępach puszczy bronią się jeszcze i giną garstki strażaków. Po całej północnej polaci Polski wyrastają dzień po dniu upiorne drzewa kłęski. Jak Norwid mógł Żeromski powiedzieć o swych stronach rodzinnych: „Tam gdzie ostatnia świeca szubienica—tam jest mój środek dziś tam moja stolica...”

**W puszczy jodłowej,** w górach świętokrzyskich najdłużej bodaj snuły się echa leśne tragicznych bojów powstańczych, rozdziobywały kruki, wrony niepogrzebane, zapomniane ciała poległych, porastały bujnem kwieciami mogiły ziemniennych bohaterów, a wierna rzeka, Nida, szepotała duszy dziecka swym niezrozumiałym dla żandarma-ruskiego językiem, opowieści z ostatniego rapśodu narodowego. W tej atmosferze tragicznego bohaterstwa rozwijała się dusza dziecka—i tragicznym bohaterem pozostał Żeromski do końca życia.

Napis na jednej ze skal tamecznych: „szczyt cierpienia moich zrównał się z tą górą—1863”, odczytany oczyma dwunastoletniego chłopca rzucił jakiś zły urok na to dziecko, otworzył zawcześnie spojrzeń w bezkres cierpienia.

To był jeden wpływ puszczy jodłowej.

A drugi to—czar jej samodzielne-go życia.

Dziecko szlacheckiego dworu trochę wątłe, trochę nerwowe, skłonne do zadumy, obcujące często z wspaniałą przyrodą lasów, gór i pól poznało tu wzruszenia, których następstwem była więcej niż przyjaźń, więcej niż miłość, bo jakieś mistyczne zespolenie uczucia z naturą, przemawiające później językiem, w którym słychać magję polnego i leśnego żywiołu.

W puszczy jodłowej urodził się Poeta.

D. C. N.



## PRZEPISY ORDYNACJI WYBORCZEJ

obowiązujące przy przeprowadzeniu obecnych wyborów do rad gminnych.

Wobec zupełnego wyczerpania zapasu dzienników urzędowych Zarządu Ziemi Wschodnich, w których umieszczona jest ordynacja wyborcza, mieszkańcy gmin, biorący udział w wyborach, nie mają źródła, z którego mogliby się dowiedzieć o przepisach wyborczych. Podajemy zatem do użytku naszych czytelników poniższe przepisy.

### Rozporządzenia Komisarza Generalnego Ziemi Wschodnich o tymczasowej ordynacji wyborczej do zebrań i rad gminnych.

(Dz. Urz. Z. C. Z. W. z r. 1919 Nr. 7. poz. 45)

Na podstawie art. 2 rozkazu Naczelnego Wodza W. P. z dn. 12 maja 1919 r. o organizacji Zarządu Cywilnego na obszarach wschodnich, zajętych przez wojska polskie, ustanawiam tymczasową ordynację wyborczą do zebrań i rad gminnych, na zasadach następujących:

#### Przepisy ogólne.

Art. 1. Rozporządzenie niniejsze obowiązuje na całym obszarze, podlegającym Zarządowi Cywilnemu ziem wschodnich. O zarządzeniu wyborów w poszczególnych gminach nastąpią osobne rozporządzenia Komisarza Generalnego.

Art. 2. Zebrania i rady gminne, obrane na zasadzie niniejszej ordynacji, będą urzędowały do 1 lipca 1922 r., o ile do tego czasu nie zostaną wybrane zebrania i rady gminne na podstawie nowej ordynacji.

Art. 3. Dla przeprowadzenia wyborów powstaje w każdej gminie gminny komitet wyborczy, który składa się z przewodniczącego i od 3 do 5 członków, mianowanych przez komisarza powiatowego. Przynajmniej większość członków komitetu składać się będzie z mieszkańców danej gminy. Członkami komitetu mogą być również wójt i inni funkcjonariusze administracji gminnej.

Art. 4. Koszta wyborów ponosi urząd powiatowy, z tym jednak, że gminy obowiązane będą zwrócić mu te koszty.

W związku z tym komisarz powiatowy winien prowadzić dla każdej gminy dokładny wykaz wydatków poniesionych na przeprowadzenie w niej wyborów, i przechowywać odpowiednio rachunki.

#### Przepisy o wyborach do zebrania gminnego.

Art. 5. Liczbę członków zebrania gminnego określa dla każdej gminy

komisarz powiatowy w zależności od zaludnienia gminy oraz ilości znajdujących się w niej wsi, zaścianków i folwarków. Liczba jednak członków zebrania gminnego nie może być mniejsza od 100 i większa od 150.

Art. 6. Gminny komitet wyborczy dzieli gminę na obwody głosowania. Z reguły każda wieś, oraz każdy zaścianek lub folwark tworzą oddzielne obwody głosowania; jednostki te jednak przy tworzeniu obwodów głosowania mogą być dzielone lub też łączone między sobą.

Oddzielnie stojące gospodarstwa przyłącza się dla celów wyborczych do sąsiednich wsi albo też zaścianków lub folwarków.

Art. 7. W każdym obwodzie powstaje miejscowy komitet wyborczy, złożony z dwóch członków i przewodniczącego, mianowanych przez gminny komitet wyborczy.

Art. 8. Liczbę mandatów przypadających na obwody głosowania, określa gminny komitet wyborczy w stosunku do ludności tych obwodów.

Art. 9. Czynne prawo wyborcze do zebrań gminnych mają wszyscy obywatele bez różnicy płci, którzy ukończyli 21 lat i mieszkają stale w obrębie obwodu głosowania co najmniej od 10 miesięcy. Osoby, mające w obrębie obwodu głosowania nieruchomości, najbliższa ich rodzina, a także wszyscy ich domownicy i służba rolna korzystają z prawa wyborczego niezależnie od czasu stałego zamieszkania w obrębie obwodu głosowania.

Art. 10. Nie mogą korzystać z prawa wyborczego: 1) miejscowy komisarz powiatowy, 2) funkcjonariusze służby bezpieczeństwa publicznego, 3) osoby będące w czynnej służbie wojskowej.

Art. 11. Pozbawione są prawa wyborczego: 1) osoby, pozbawione praw lub ograniczone w prawach na mocy wyroku sądowego, 2) osoby, przeciw którym zostało wdrożone dochodzenie sądowe o przestępstwa, pociągające za sobą pozbawienie lub ograniczenie praw.

Art. 12. Bierne prawo wyborcze posiadają osoby, które odpowiadają następującym dwóm warunkom: 1) mają czynne prawo wyborcze i mogą z niego korzystać, 2) mają 25 lat skończonych.

Art. 13. Dzień wyborów, oznacza komisarz powiatowy. Gminny komitet wyborczy ogłasza o dniu wyborów, podając jednocześnie do wiadomości godzinę wyborów i miejsce, w których się one odbędą.

Wybory dokonywane są w każdym obwodzie pod kierunkiem przewodniczącego miejscowego komitetu wyborczego sposobem, odpowiadającym miejscowym zwyczajom wybierania.

Art. 14. Z przebiegu wyborów sporządza się szczegółowy protokół, który winien zawierać nazwiska przewodniczącego i członków miejscowego komitetu wyborczego, czas trwania wyborów, ilość głosujących, sposób głosowania i wynik wyborów.

Protokół podpisuje przewodniczący i członkowie miejscowego komitetu wyborczego. Przewodniczący komitetu przesyła 2 poświadczony przez siebie odpisy protokołu do gminnego komitetu wyborczego, który jeden egzemplarz odsyła do komisarza powiatowego.

Art. 15. Niezwłocznie po zamknięciu wyborów przewodniczący miejscowego komitetu wyborczego obowiązany jest ogłosić ich wynik.

Art. 16. Po otrzymaniu protokołów ze wszystkich obwodów głosowania gminny komitet wyborczy obowiązany jest ogłosić listę osób, wybranych do zebrania gminnego.

#### Przepisy o wyborach do rady gminnej.

Art. 17. Rada Gminna składa się z wójta, jako przewodniczącego i radnych w ilości, równej 1/10 członków zebrania gminnego, względnie o 1 więcej, jeżeli liczba członków zebrania gminnego jest niepodzielna przez 10 i pozostawia resztę większą od 5.

Art. 18. Radnych wybiera zebranie gminne z pośród osób, mających w danej gminie bierne prawo wyborcze do tego zebrania.

Art. 19. Wybory są równe, tajne, proporcjonalne i dokonywane za pomocą głosowania na listy kandydatów.

Art. 20. Dzień i miejsce wyborów określa przewodniczący gminnego komitetu wyborczego. Wybory nie mogą nastąpić później, jak 15-go dnia po ogłoszeniu listy osób, wybranych do zebrania gminnego. Przewodniczący gminnego komitetu wyborczego obowiązany jest zawiadomić na

piśmie członków zebrania gminnego o dniu i miejscu wyborów. Odpowiednie zawiadomienie powinno być dostarczone za pokwitowaniem każdemu członkowi zebrania gminnego najpóźniej 10-go dnia po ogłoszeniu wspomnianej wyżej listy.

Art. 21. Na zebraniu wyborczym przewodniczący gminnego komitetu wyborczego, względnie specjalny delegat urzędu powiatowego, poucza o zasadach wyborów, proporcjonalnych, dokonywanych za pomocą głosowania na listy kandydatów, poczem wzywa obecnych do układania i przedstawiania takich list.

W tym celu przewodniczący zarządza przerwę w posiedzeniu.

Art. 22. Każda lista musi być podpisana co najmniej przez 5 członków zebrania gminnego. Niepiśmiennych podpisuje na liście, na ich żądanie i w ich obecności, przewodniczący gminnego komitetu wyborczego. Lista kandydatów winna zawierać 1 1/2 raza tyle nazwisk, ile wynosi liczba radnych, wybieranych w danej gminie. Listy kandydatów, zawierające mniejszą liczbę nazwisk, są ważne.

Art. 23. Na każdej liście obok nazwisk kandydatów winien być podany ich wiek, zawód i miejsce zamieszkania. Nazwiska kandydatów winny być opatrzone numerem kolejnym.

Art. 24. Po złożeniu przez wyborców list kandydatów, gminny komitet wyborczy bada, czy odpowiadają one wymaganiom artykułu 22. W razie uznania listy za nieważną, gminny komitet wyborczy odrzuca ją. Odpowiednia grupa wyborców ma prawo wystawić nową listę.

Art. 25. Głosowanie odbywa się za pomocą kart do głosowania, których dostarcza gminny komitet wyborczy każdej z grup, zgłaszających listę. Karta zawierać ma jedynie numer listy kandydatów, na którą wyborca oddaje swój głos. Numer może być drukowany, albo pisany cyfrą lub słowami.

Art. 26. Głosowanie odbywa się w sposób następujący: wyborca podchodzi do stołu przy którym urządza gminny komitet wyborczy, i wymienia swoje imię i nazwisko. Po sprawdzeniu, czy imię i nazwisko wyborcy znajduje się na liście członków zebrania gminnego, i po stwierdzeniu tożsamości jego osoby wyborca otrzymuje kopertę do głosowania, stemplowaną znakiem urzędo-

wym, wkłada w nią odrazu kartę i zakleiszczy wręczą przewodniczącemu komitetu, który wrzuca ją do urny wyborczej. Jednocześnie jeden z członków komitetu wyborczego czyni obok nazwiska wyborcy na liście członków zebrania gminnego odpowiednią adnotację.

Art. 27. Od chwili rozpoczęcia głosowania do chwili jego zakończenia winna być obecna w lokalu wyborczym większość członków gminnego komitetu wyborczego.

Osobom postronnym zakazuje się obecność podczas obrad i głosowania członków zebrania wyborczego.

Z przebiegu głosowania prowadzi się protokół, który winien być podpisany przez przewodniczącego i co najmniej 2 członków gminnego komitetu wyborczego.

Art. 28. Po zamknięciu głosowania przewodniczący gminnego komitetu wyborczego wyjmując włożone do urny wyborczej koperty i oblicza je nie otwierając. Następnie porównywa się liczbę kopert z ustaloną na podstawie adnotacji liczbą wyborców, którzy głosowali. W razie niezgodności tych liczb należy odpowiednią wzmiankę umieścić w protokole.

Art. 29. W razie przerwania głosowania akta wyborcze, urnę wyborczą i koperty z kartami do głosowania należy opieczetować i przechować w lokalu wyborczym pod odpowiedzialnością przewodniczącego gminnego komitetu wyborczego.

Art. 30. W miarę możliwości natychmiast po ukończeniu głosowania gminny komitet wyborczy przystępuje do sprawdzenia ważności poszczególnych kopert i kart do głosowania i do obliczenia głosów oddanych na poszczególne listy kandydatów. Gdyby natychmiastowe sprawdzenie ważności kart i obliczenie głosów było niemożliwe, należy zastosować przepis art. 29.

Art. 31. Nieważne są: 1) karty do głosowania, włożone do innej, niż urzędownie ostemplowanej koperty lub włożone do koperty, oznaczonej znakiem odróżniającym, 2) karty do głosowania puste, 3) karty użyte do głosowania przez wyborcę w sposób, nie przewidziany w niniejszym rozporządzeniu naprz. podpisane lub opatrzone znakiem odróżniającym, 4) każda karta obok której znalazłoby się cokolwiek w kopercie.

Art. 32. O nieważności kart do głosowania gminny komitet wyborczy decyduje ostatecznie.

Art. 33. Po obliczeniu głosów, oddanych na poszczególne grupy kandydatów, gminny komitet wyborczy przystępuje do rozdzielenia mandatów radzieckich między poszczególne listy według zasad następujących:

Liczby głosów, które padły na poszczególne listy, zaokrągla się do najbliższych liczb, podzielnych przez 10, przez odrzucenie jednostek aż do 5 włącznie i uzupełnienie do 10 jednostek ponad 5.

Zaokrąglone w ten sposób liczby dzieli się przez 10. Otrzymane ilorazy wykazują, ile mandatów przypada na każdą listę.

Gdyby po dokonaniu tego podziału pozostały jeszcze mandaty wolne, wówczas rozdziału ich dokonywa się w sposób następujący: ilość głosów, jaką otrzymała każda lista, dzieli się przez ilość już przyznaną jej mandatów, poczem nierozdane jeszcze mandaty przyznaje się kolejno po jednym mandacie tym listom, które otrzymały przy wskazaniu tu dzieleniu największe ilorazy. Gdyby i wtedy pozostały jeszcze mandaty wolne, ponawia się wskazane ostatnio dzielenie, z tym jednak, że dzielniki będą zwiększone o świeżo przyznane mandaty.

Uwaga: do art. 33. Przykład rozdziału mandatów.

Liczba członków zebrania gminnego wynosi 146. Wobec tego należy wybrać do rady gminnej 15 radnych. Przybyło na zebranie i wzięło udział w głosowaniu 123 członków zebrania gminnego. Z oddanych głosów 5 zostało nieważnych, pozostało więc 118 głosów ważnych, które padły na 4 listy (Nr. 1, 2, 3 i 4) w sposób następujący:

|             |                  |       |
|-------------|------------------|-------|
| lista Nr. 1 | otrzymała głosów | — 46. |
| " " 2       | " "              | — 45. |
| " " 3       | " "              | — 3.  |
| " " 4       | " "              | — 24. |

Wobec tego:

|             |                                |
|-------------|--------------------------------|
| lista Nr. 1 | otrzymuje 5 mandatów           |
| " " 2       | " " 4 "                        |
| " " 4       | " " 2 "                        |
| " " 3       | nie otrzymuje żadnego mandatu. |

W ten sposób rozdano 11 mandatów, pozostają zaś 4 mandaty wolne. Dla rozdziału tych wolnych mandatów dzielimy ilości głosów, które padły na poszczególne listy, przez ilości już przyznaných im mandatów, a więc:

|                 |                |
|-----------------|----------------|
| 46 : 5 = 9 1/5  | (lista Nr. 1.) |
| 45 : 4 = 11 1/4 | ( " " 2.)      |
| 24 : 2 = 12     | ( " " 4.)      |



Największy iloraz otrzymała lista Nr. 4, następnie lista Nr. 2 i najmniejszy lista Nr. 1. Wobec tego przyznaje się po jednym mandacie kolejno listom Nr. 4, 2 i Nr. 1. Pozostaje jeszcze jeden wolny mandat. Dla przekonania się, której liście ten ostatni mandat należy się, dokonywamy nowego podziału ilości głosów, jakie padły na poszczególne listy, przez ilości mandatów, które już teraz każda z nich posiada a więc:

$$46 : 6 = 7 \frac{2}{3} \text{ (lista Nr. 1)}$$

$$45 : 5 = 9 \quad ( \text{ " } \text{ " } 2)$$

$$24 : 3 = 8 \quad ( \text{ " } \text{ " } 4)$$

Największy iloraz tym razem otrzymała lista Nr. 2, wobec tego jej przypada ostatni wolny mandat.

Ostateczny więc rezultat rozdziału mandatów jest następujący:

Lista Nr. 1 otrzymuje 6 mandatów

" " 2 " 6 "

" " 4 " 3 "

Art. 34. W razie, gdyby kilka list miało jednakowe prawo do tego samego miejsca, rozstrzyga los.

Art. 35. Porządek kolejny wybranych ustala się według następnstwa nazwisk na listach kandydatów, pozostałe osoby, wymienione na tych listach, zapisuje się na listę zastępców radnych w porządku ich kolejności.

Art. 36. W razie zgłoszenia jednej tylko listy kandydatów, jak również w razie zgłoszenia kilku list z ogólną liczbą kandydatów nie większą od liczby radnych, przypadających na daną gminę, głosowanie nie odbywa się, natomiast gminny komitet wyborczy ogłasza o wyborze na radnych tych kandydatów, którzy zostali zgłoszeni. W razie zgłoszenia niedostatecznej liczby kandydatów lub niezgłoszenia ich wcale, brakującą liczbę, względnie wszystkich radnych, mianuje Komisarz Generalny Ziemi wschodnich.

Art. 37. Po przeprowadzeniu wyborów gminny komitet wyborczy obowiązany jest w ciągu 7 dni od chwili dokonania wyborów sprawdzić, czy wszystkie osoby wybrane do rady gminnej, odpowiadają wymaganiom art. 12. Osoba, nieodpowiadająca tym wymaganiom, zostaje wykreślona z liczby radnych, a na jej miejsce wstępuje najbliższy z kolei zastępca z tej samej listy.

Gdyby przytem okazało się, że z danej listy pozostało nazwisk mniej, niż wynosi liczba przyznanych jej mandatów, wówczas wolne mandaty dzieli się między pozostałe listy sposobem, przewidzianym w art. 33.

Art. 38. Wynik głosowania, w postaci ostatecznie ustalonych list osób, wybranych na radnych i ich zastępców, przewodniczący gminnego komitetu wyborczego winien niezwłocznie podać do wiadomości publicznej przez ogłoszenie sposobem używanym zwykle w danej miejscowości.

#### Postanowienia końcowe.

Art. 39. Nadzór nad wyborami sprawuje komisarz powiatowy. Winien on baczyć, aby wybory dokonane były prawidłowo. W tym celu obowiązany jest udzielać gminnym komitetom wyborczym odpowiednich instrukcji.

W szczególności komisarz powiatowy obowiązany jest dopilnować, aby był należycie dokonany podział mandatów w myśl art. 33. W razie stwierdzenia niedokładności w tym względzie komisarz powiatowy może żądać, aby gminny komitet wyborczy ponownie dokonał podziału.

Art. 40. Zakwestjonowanie wyborów może nastąpić w tym wypadku, jeśli zostanie stwierdzone oszustwo, przekupstwo lub gwałt, wykluczający wolny i tajny wybór, albo jeśli podczas wyborów pogwałcone zostaną przepisy niniejszego rozporządzenia.

Art. 41. Każdemu członkowi zebrania gminnego przysługuje prawo zakwestjonowania na zasadzie art. 40. ważności wyborów w ciągu 2 tygodni od chwili ogłoszenia ich wyniku. O ważności wyborów decyduje w pierwszej instancji komisarz powiatowy, w drugiej i ostatniej komisarz okręgowy.

Art. 42. Skargi co do nieważności wyborów winny być składane na piśmie do gminnego komitetu wyborczego, który w terminie 3 dniowym winien je przelać wraz z wyjaśnieniem do komisarza powiatowego. Decyzja komisarza powiatowego winna zapaść w terminie 7 dniowym od chwili otrzymania skargi. Od decyzji komisarza powiatowego służy sprzeciw w ciągu 2 tygodni do komisarza okręgowego, który wydaje decyzję ostateczną. Sprzeciw winien być złożony komisarzowi powiatowemu. W razie unieważnienia wyborów Komisarz Generalny Ziemi Wschodnich zarządza nowe wybory w ciągu 4 tygodni.

Warszawa, 25 czerwca 1919 roku.

Komisarz Generalny

(—) Osmotowski

## WYBORY DO SAMORZĄDÓW.

Z upoważnienia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych p. Wojewoda Bieczkowiec zarządził rozwiązanie rad gminnych i miejskich, których trzyletnia kadencja ukończyła się. Zarządzenie to odpowiada życzeniom większości członków rozwiązanych rad, gdyż rady zwłaszcza gminne od dłuższego czasu wypowiadały się za rozwiązaniem.

Wybory odbędą się:

W m. **Lidzie**—w dniu 17 lipca; Przewodniczącym głównego Komitetu Wyborczego p. Wojewoda mianował p. Górskiego, Sędziego.

W m. **Nieświeżu**—3 lipca; przewodniczącym gl. Komitetu Wyborczego mianowany Sędzia p. Barański.

W m. **Klecku**—3 lipca; przewodniczącym gl. Komitetu wyborczego mianowany Sędzia p. Kotwicki.

W m. **Stolpcach**—10 lipca; będą to pierwsze wybory Rady w mieście, gdyż dotychczasowa Rada, mająca charakter organu doradczego przy Magistracie, pochodziła z nominacji. Przewodniczącym głównego Komitetu Wyborczego będzie Sędzia p. M. Siemradzki.

W 11 gminach pow. Nowogródzkiego **Cyryńskiej, Dworzeckiej, Horodeczkańskiej, Korelickiej, Kuszelewskiej, Lubczańskiej, Niehniewickiej, Poczapowskiej, Rajczańskiej, Szczorowskiej i Wsielubskiej**, w czasie od 12 do 19 czerwca odbędą się wybory w obwodach, w czasie od 19 do 28 czerwca—zgrupowania gminne.

W 6 gminach pow. Stolpeckiego **Rubieżewickiej** (przewodniczący Komitetu Wyborczego Ks. Karacewicz), **Swieszeńskiej** (p. Sokółowski), **Mirskiej** (p. Rossudowski Sędzia Pokoju) **Jeremickiej** (p. Sidorowicz) **Zuchowickiej** (dr. Trusewicz), **Derewieńskiej** (p. Andrukajtis). Wybory w obwodach odbędą się 12 czerwca, po czym nastąpią zgrupowania gminne.

W gminach pow. Nieświeckiego **Sindawskiej, Hłycewickiej, Zaostrowieckiej, Kleckiej, Łańskiej, Łasuńskiej, Howezniańskiej, Horodziejskiej i Snowskiej**, wybory w obwodach odbędą się 12 czerwca, Zgrupowania gminne w dniach 18, 19 i 20 czerwca.

W 20 gminach pow. Lidzkiego **Dokudowskiej, Dziębrowskiej, Ejszyskiej, Honczarskiej, Iwiejskiej, Myckiej, Nowodworskiej, Ostryńskiej, Raduńskiej, Różańskiej, Siedliskiej, Sobakińskiej, Sobotnickiej, Szczuczynskiej, Tarnowskiej, Wasiliskiej i Zablockiej**, Wcześniej nieco zarządzane zostały wybory i już są rozpoczęte w gminach Orlańskiej i Bieniakoskiej.

## ŻYCIE GOSPODARCZE.

### Stan meljoracji rolnych w Polsce.

W 11 gminach pow. Wolożyńskiego **Boleszańskie, Iwienieckiej, Juraciskiej, Nalibockiej, Trabskiej, Wiszniewskiej, Wolmiańskiej, Wolożyńskiej, Zabrzeckiej, Pierszajskiej i Ługomowickiej**.

W 10 gminach pow. Baranowickiego. **Ostrowskiej, Krzywoszyńskiej, Nowomyskiej, Lachowickiej, Starowickiej, Mołdaczdzkiej, Horodyskiej, Darewskiej, Jastrzębskiej i Dobromyskiej**.

W 13 gminach pow. Słonimskiego, **Byteńskiej, Czemerskiej, Dziewiętkowickiej, Dereczyńskiej, Derewieńskiej, Kostrowickiej, Kozłowskiej, Kuryłowickiej, Miżewickiej, Rohożeńskie, Starowiejskiej, Szydłowickiej i Żyrowickiej**, dn. 12 czerwca wybory w obwodach.

### Odezwawa.

(Rada Zw. K. R. z. N. nadesłała nam poniższą odezwę z prośbą o zamieszczenie.)

#### Do Wszystkich Członków Kółek Rolniczych.

W tym miesiącu jeszcze, za parę tygodni, przystąpić do wyborów nowych Rad gminnych. Każdy z Was rolników musi sobie zdać sprawę z ważności tych wyborów: od Rady gminnej bowiem zależy gospodarka Waszych gmin, opieka nad oświatą i pracą Waszą na roli, następnie przez Sejmik gospodarka w powiecie. Z dotychczasowych doświadczeń wiemy, jak bardzo utrudniały rozwój gmin i należyta pracę społeczną niechęć lub bierność rad gminnych i Sejmików.

Rada Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych ziemi Nowogródzkiej wzywa Was Kółkowicze-rolnicy, przystąpić wszyscy do wyborów, pilnujcie, żeby do zgrupowania gminnego wybrani zostali ludzie najsolidniejsi i najuczciwsi, którzy następnie wybrać muszą Radę gminną złożoną z gospodarzy czy to Polaków, czy Białorusinów, którzy pracą swą dotychczasową wykazali, że pracować społecznie umieją, pracę gospodarczą rozumieją, stoją wyrażnie na gruncie lojalności wobec demokratycznego Państwa Polskiego i dają gwarancję, że będą gorliwymi rzecznikami prac naszych oświatowych i gospodarczych. Wierzymy, że przy wyborach tych sporo Kółkowiczów wejdzie do Rad gminnych, a potem i Sejmiki będą inne.

Przy wyborach tych idźcie łącznie ze Spółdzielniami, Kołami Młodzieży Wiejskiej i t. p.

Wybory te wykażą, czy Koła nasze mają swój głos i poczucie ważności swej pracy społeczno-gospodarczej.

Rada Związku Kółek Rolniczych ziemi Nowogródzkiej.

W kraju rolniczym, jakim jest Polska, meljoracje rolne stanowią niewątpliwie podstawowy warunek dobrobytu i równowagi ekonomicznej. Decydując w przeważnym stopniu o wysokości produkcji rolnej i jej kosztach, meljoracje wpływają na kształtowanie się wszelkich cen rynku wewnętrznego i tworzą warunki dla eksportu nie tylko produkcji rolnej, lecz także i przemysłowej. Na potwierdzenie tej tezy wystarczy przypomnieć obliczenia prof. S. Turczynowicza i wnioski prof. K. Rogóyskiego, który utrzymuje, że za pomocą meljoracji podnieść możemy produkcję do rozmiarów, dających w zysku corocznie około 150 milionów metr. sześciennych produktów rolnych i leśnych oraz wyzyskać wartość opałową torfów, sięgającą cyfry 3 miliardów ton węgla (por. „Pamiętnik Polsk. Kongresu Roln.“, I, 235).

Z tych względów sprawa meljoracji jest pierwszorzędnym zagadnieniem państwem. To też w zachodniej Europie meljoracje są oddawną przedmiotem szczególnej pieczołowitości rządów i społeczeństwa. Anglja jeszcze w r. 1840, a za nią Francja, Niemcy, Włochy i inne państwa, stworzyły u siebie specjalne ustawodawstwa; które zapewniły meljoracjom niezbędne dla ich przeprowadzenia warunki, tak pod względem technicznym, jak kredytowym.

Polska jest w zakresie meljoracji rolnych krajem tak upośledzonym, że dyrektor Krajowego T-wa Meljoracyjnego, p. inż. Bol. Powierza nie zawahał się w swym referacie p. t. „O państwowym znaczeniu meljoracji i ich rozwoju“, wygłoszonym dnia 5 grudnia 1924 r. podczas posiedzenia Rady Głównej C. T. R., rzucić hasło: „meljorować, albo nie egzystować samoisnie“.

Jak się na ziemiach polskich zaznaczyły różnice w ustawodawstwie o popieraniu meljoracji i w stopniu istotnego poparcia ich przez rządy państw zaborczych, stwierdzają najwymowniej następujące dane statystyczne: w byłym zaborze niemieckim grunta meljorowane stanowiły obecnie około 16 proc. ogólnej powierzchni, w b. zaborze austriackim niespełna 2 proc., a w b. zaborze rosyjskim zaledwie 0,6 proc. Pod względem obszaru powierzchnia meljorowana wynosi w Poznaniu 602.000 ha, na Pomorzu 140.000 ha, na Górnym Śląsku 30.000 ha, w Małopolsce 92.000 ha, na Śląsku Cieszyńskim 6.000 ha, w b. Królestwie Kongosowem 104.000 ha,

na kręśach Wschodnich 60.000 ha, ogółem 1.034.000 ha.

Podkreślić tu należy, że idea popierania meljoracji drogą kredytów wcielona była w Polsce w życie wcześniej, niż gdziekolwiek na Zachodzie. Albowiem jeszcze w r. 1833 Rada Administracyjna Królestwa Polskiego upoważniła Bank Polski do udzielania specjalnych kredytów na cele, związane z ulepszeniem gospodarstw rolnych. Pomimo tak szczytnej tradycji, od ożyskania niepodległości, niewiele zdziałaliśmy dla zapewnienia meljoracjom niezbędnych warunków rozwoju. Dopiero w 1925 r. warunki te ułożyły się pomyślniej.

Zarówno ustawodawstwo wodne oraz komasacyjne, jak i pomoc kredytowa ze strony rządu sprzyja obecnie rozwojowi pracy meljoracyjnej. Ustawodawstwo wodne przewiduje potrzebę meljoracji w związku z zabezpieczeniem odpływu wód, przewiduje również łączenie się rolników w t. zw. spółki wodne dla wspólnego przeprowadzenia meljoracji, które dla poszczególnych właścicieli gruntów byłyby dostępne tylko przy wyjątkowo dużych kosztach albo wprost niemożliwe. Spółki takie mają pierwszeństwo przy korzystaniu z kredytu państwowego w granicach od 50 do 100 proc. kosztu meljoracji, na przeciąg 6 do 12 lat przy 5 proc. od stu rocznie.

Wprawdzie ustawa wodna weszła w życie już w roku 1922, nie było jednak kredytu państwowego. W końcu r. 1925 ukazała się ustawa o państwowym funduszu kredytu na meljoracje rolne i z tą chwilą można już było rozpocząć celową akcję.

Na terenie Polski wymaga obecnie meljoracji 18 milionów ha gruntu. W związku z tem pozostaje do uregulowania przeszło 11 tys. klm. rzek i rzeczek. Zmeljorowane grunta wynoszą w danej chwili niespełna milion sto tysięcy ha.

Rok 1926 zaznaczył się ożywieniem w dziedzinie meljoracyjnej. Do spularyzowania tej idei w szerszych warstwach rolniczych przyczyniły się ogromne spółki wodne.

O ile chodzi o cyfrowe zobrazowanie rozwoju świadomości o potrzebie meljoracji wśród drobnych rolników w ostatnich dwóch latach, to dadzą je następujące fakty i liczby:

Jeszcze w r. 1924 wykonywano meljoracje w Polsce wyłącznie na gruntach większej własności. W r. 1925 wykonano już przeszło 50 proc. meljoracji na gruntach spółkowych, do



których wchodziła w równiejszą więcej mierze większa i mniejsza własność, a w ubiegłym roku około 90 proc. prac meljoracyjnych przypada na roboty spółkowe. Obszar zmeljorowany wyniósł w r. 1924—3.100 ha, w r. 1925—8.000 ha, w r. 1926 w Krajowym Towarzystwie Meljoracyjnym wykonano projekty na obszarze przeszło 20.000 ha, a zmeljorowanych zostało około 12.000 ha.

Wobec ogromu wymagań wyniki te są bardzo małe. Jeśli roboty meljoracyjne posuwałyby się nadal w tem tempie, to zmeljorowanie całej Polski trwałoby 1.500 lat.

Przyspieszenie tempa hamują obecnie duże przeszkody. Pierwszą z nich stanowi silnie odczuwany brak personelu wykwalifikowanego. W celu wyszkolenia sił fachowych zostały zorganizowane przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa kursy dokształcające dla inżynierów, techników i innych zawodów. Drugą ważniejszą przeszkodą są niedostateczne kredyty, przewidziane ustawą o państwowym funduszu kredytu na meljoracje rolne. Fundusze na ten cel powinny się znaleźć. Należy liczyć się z faktem coraz szerszego popularyzowania się idei meljoracyjnej wśród drobnych rolników.

Wzmógł się w ostatnim roku ruch w dziedzinie meljoracji jest wynikiem wzrastającego uświadczenia, jakie korzyści on przynosi. Zwłaszcza mokre lata przekonały rolników o konieczności meljoracji. I statystyka wykazuje, że zmeljorowane grunty dają nadwyżkę w plonach od stu do dwustu procent, zaś przeciętnie nadwyżka wynosi w zbożu 40 proc., w okopowych 80 proc., w paszy 120 proc. Gdybyśmy mieli grunty w Polsce zmeljorowane, to nadwyżka plonów wyniosłaby 48.600.000 centnarów metrycznych zboża, nie licząc okopowych i paszy. Ta nadwyżka, liczona nawet po cenie 30 zł. za metr sześcienny, dałaby w bilansie handlowym około miljarða 500 tysięcy zł. jako zysk jednoroczny. W. B.

### Kredyty gospodarcze.

Na zjeździe Starostów, zwołanym do Nowogródka w dniu 30 maja najważniejszym przedmiotem obrad była sprawa przeznaczenia i rozdziału nowych kredytów na rozbudowę gospodarstw terenów Województwa Nowogródzkiego.

Pan Wojewoda, podczas swego ostatniego pobytu w Warszawie wyjechał, bądź też przyspieszył asygnowanie znaczniejszych funduszy na zaspokojenie najbardziej palących potrzeb ludności. Uruchomione zostały

znacznie większe niż dotychczas środki na odbudowę gospodarstw zniszczonych podczas wojny, wypłacona kwota 300.000 zł. na roboty drogowe Sejmików Wolożyńskiego, Nowogródzkiego i Baranowickiego, przyrzeczona znaczna suma na potrzeby rozbudowy miast (w drodze wyjątku, bo w roku bieżącym cała suma państwowych funduszy na rozbudowę miast — około 70.000.000 zł. ma być użyta na wykończenie robót budowlanych w dużych miastach województwa centralnych i zachodnich), zapowiedziane zostały ułatwienia dla gmin wiejskich i miast w załączaniu długoterminowych pożyczek na zakładanie przedsiębiorstw gminnych w Banku Gospodarstwa Krajowego i nieco zwiększone zostały kredyty, dotychczas nieznaczne, na cele opieki społecznej. Wreszcie Rząd przeznaczył kwotę 500.000 zł. na pożyczki dla ludności na cele gospodarcze, niewymagające kredytu długoterminowego.

Suma ta została na zjeździe Starostów rozdzielona w ten sposób, że najwięcej obdarzono powiaty najgorzej pod względem gospodarczym stojące: Baranowski, Słonimski; Nowogródzki; inne powiaty otrzymały kwoty mniejsze. Na poszczególne powiaty przypadło od 95.000 do 50.000 zł.

Rząd pozostawił dyspozycję co do rozdziału całej sumy p. Wojewodzie, wychodząc z założenia, że chcąc przyjść z pomocą najbardziej potrzebującym, należy rozdział poruczyć miejscowej administracji, jako czynnikowi niezainteresowanemu bezpośrednio przy rozprowadzaniu kredytów. W ten sposób uniknie się w większym stopniu obdziałania pożyczkami bardziej silnych pod względem gospodarczym okolic i jednostek, co zwykle ma miejsce przy uzyskiwaniu kredytów w bankach przez jakiegokolwiek instytucje kredytowe. Starostowie otrzymali wskazówki, że wspomniany kredyt ma być rozdzielony przede wszystkim między gminy najuboższe; pożyczki będą udzielone przez świeżo zakładane przy Sejmikach Powiatowe Kasy Oszczędności w Nieświeżu, Wolożynie, Nowogródku i Stolpcach oraz przez kasy spółdzielcze w powiatach Lidzkim, Słonimskim i Baranowickim.

**Pożyczki wydawane będą 1) poszkodowanym przez klęski żywiołowe, 2) nabywającym konie, krowy, narzędzia i maszyny gospodarcze i wogóle środki produkcji 3) na wykończenie budynków lub na budowę, gdy pożyczający posiada już budynek lub część potrzebnej gotówki, 4) na inne potrzeby gospodarcze, po pokryciu potrzeb wyżej wskazanych.**

**Pożyczki będą udzielane na dłuższy termin i przy niższym oprocentowaniu w porównaniu z pożyczkami obecnie udzielanymi przez kasy spółdzielcze** Po zużyciu sumy 500.000 zł. spodziewane są dalsze przydziały tego rodzaju funduszy.

Zapowiedziane zostało na zjeździe asygnowanie przez Rząd za pośrednictwem Banku Rolnego w niedługim czasie nowych znacznych kredytów:

1) dla rolników pod zastaw pól rolnych, dla zwalczania szkodliwego zjawiska sprzedaży spekulantom zboża na pniu i bezpośrednio po zbiorach po cenach rujnujących rolnika, oraz na pokrycie wydatków w czasie żniw.

2) na ulepszenie gospodarstw nie posiadających hipoteki. Ten ostatni kredyt, który ma być niskoprocentowy i długoterminowy, przeznaczony jest na meljoracje rolne, zakup kosztowniejszego inwentarza, wystawienie budynków ogniotrwałych, spłatę uciążliwych długów, dokupno ziemi i t. p. Dotychczas kredyt długoterminowy był dostępny tylko dla rolników większych, posiadających założone tak zwane księgi wieczyste (hipoteczne). Nowa forma kredytu ma bardzo duże znaczenie szczególnie dla gospodarstw scalonych (skomasygowanych).

**Odbudowa:** Władze centralne przydzieliły p. Wojewodzie 400.000 zł. jako dalszą akredytywę na odbudowę gospodarstw zniszczonych wskutek działań wojennych, przyczem 200.000 zł. przeznaczonych jest na pokrycie przyznanych poszkodowanym pożyczek, a drugie 200.000 zł. na udzielenie nowych. Ministerstwo Robót Publ. przydzielić będzie na Województwo Nowogródzkie po zatem po 200.000 zł. miesięcznie w ciągu sześciu miesięcy na ten cel, zgodnie z ustawą z dnia 6 maja 1924 r. o odbudowie wsi zniszczonych wskutek działań wojennych. P. Wojewoda Beczkowicz chcąc przyjść ludności z wydatniejszą jak dotychczas pomocą i dążąc do szybkiego postępu całej akcji odbudowy, zaznaczył, że sposób udzielanych dotychczas kredytów należy znacznie uprościć; przede wszystkim zaś dążyć do usunięcia krepujących nieco przepisów a mianowicie:

1) Na mocy dotychczasowych przepisów pożyczki udzielane bywają w trzech ratach, pierwsza w wysokości 50% przyznanej pożyczki a po wyliczeniu się z tejże udzielona być może II-ga rata w wysokości 25%, a następnie pozostała rata. Aby poszkodowany mógł uzyskać od razu

większą sumę wystąpił p. Wojewoda do Min. Robót Publ. z wnioskiem o udzielanie pożyczki w dwóch ratach, przyczem I-sza rata ma wynosić aż 75% całej kwoty.

2) Pożyczki udzielane być mogą do wysokości 500 zł. bez hipotecznych zabezpieczeń, pożyczki zaś przekraczające tę kwotę mogą być wydawane na zabezpieczenia hipoteczne. Ponieważ suma 500 zł. przeciętnie nie wystarcza na odbudowę gospodarstwa a ludność nie posiada uregulowanych hipotek p. Wojewoda Beczkowicz usilnie zabiega o to, aby udzielać pożyczki w każdej dozwolonej ustawą wysokości bez wszelkich ograniczeń i w tych wypadkach gdzie pożyczkobiorca nie posiada hipoteki.

Jest nadzieja, że zabiega p. wojewody Beczkowicza, dbającego tak bardzo o rozwój naszej wsi kresowej, władze centralne potraktują przychylnie. L. W.

### Z życia organizacji społeczno-rolniczych.

28 i 29 maja odbyło się w Baranowiczach **Walne Zebranie Nowogródzkiego Wojewódzkiego Towarzystwa Rolniczego**. Pierwszego dnia obradowała sekcja hodowlana, leśna, lniana, rolna, a także Sekcja Kół Gospodyń Wiejskich. Na sekcjach zostały opracowane programy pracy w poszczególnych dziedzinach, oraz wytknięte najpilniejsze zagadnienia, wymagające specjalnej uwagi i rychłego zrealizowania.

W drugim dniu odbyło się nabożeństwo w kościele parafjalnym, po którym nastąpiło otwarcie Walnego Zebrania przez Prezesa T-wa p. Konstantego Rdultowskiego, który zaprosił do stołu przyzycjalnego P. Wojewodę, Starostę Baranowickiego, naczelnika Wydziału Rolnictwa i Weterynarii p. Bokuna, profesora posła Staniszkisa, Dyrektora Stacji Doświadczalnej w Bieniakoniach i Sarnach, przedstawiciela Państwowego Banku Rolnego oraz przewodniczących Sekcji. Poczem Przewodniczący powitał licznie zgromadzonych członków i gości, a w szczególności pana Wojewodę dziękując za zainteresowanie się Zebraniem i przybycie.

P. Wojewoda w krótkich słowach wskazał na konieczność intensywnej pracy organizacji, które współpracując z czynnikami rządowymi i samorządowymi w znacznym stopniu mogą się przyczynić do podniesienia oświaty i kultury rolnej.

Po przemówieniu pana Wojewody Przewodniczący w dłuższym referacie przedstawił stosunki na tere-

nie Województwa, najważniejsze niedomagania w tej dziedzinie, oraz sposoby i konieczność podniesienia kultury rolniczej, podkreślając znaczenie pracy zbiorowej, gwarantującej pewny rezultat i szybki postęp. Po złożeniu ogólnego sprawozdania z działalności Towarzystwa, Przewodniczący Zebrania udziela głosu przewodniczącym poszczególnych Sekcji, którzy przedstawili sprawozdania, oraz plany pracy na rok następny, uchwalone przez zebranych. Na szczególną uwagę zasługują postanowienia z zakresu hodowli, spółdzielczości, nasiennictwa, doświadczeń, a także oświaty rolniczej. W dziale oświaty żywe zainteresowanie wzbudza praca członkiń Towarzystwa w Kółach Gospodyń Wiejskich.

Jeżeli przysłowie: „mężczyzna jeden róg chaty podpięra, a kobieta trzy” jest zgodne z prawdą, to najbardziej to ma miejsce w drobnych gospodarstwach wiejskich, w których tak zwane gospodarstwo kobiece, a więc wychów trzody, drobiu, ogród, nabiał, tkactwo i t. p. stanowi główne źródło dochodu. Szerzenie oświaty zawodowej w zakresie tych gałęzi może się przyczynić do szybkiego wzrostu zarobku i kultury, tembardziej, iż zaszczepienie zasad postępu i wiedzy naszym gospodom bardzo dodatnio wpłynie na urobienie gruntu do szerzenia oświaty wśród gospodarzy.

Po sprawozdaniach sekcyjnych, dyrektor Stacji Doświadczalnej w Bieniakoniach p. Łastowski wygłosił referat o nawozach zielonych, w którym na podstawie cyfr zebranych z wyników długoletnich doświadczeń, wykazał ogromne korzyści, jakie dają w naszych warunkach nawozy zielone. Cyfry te niezbieżnie dowiodły, iż nawozy zielone, stosowane w warunkach prymitywnej kultury rolnej, nie tylko mają wyższość nad nawozami pomocniczymi, lecz i nad obornikiem.

Po referacie p. Łastowskiego wygłosił referat prof. Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie poseł Staniszkis. W referacie swym wykazał konieczność zwrócenia bacniejszej uwagi na udoskonalone metody uprawy, a także na rozszerzenie uprawy niektórych roślin. W trakcie referatu podzielił się wrażeniami przywiezionymi świeżo z Czech, gdzie się zapoznał bliżej z rolnictwem. Na podstawie poczynionych obserwacji doszedł do tego wniosku, iż czeskie rolnictwo góruje nad naszym wyższym poziomem średnim, natomiast Czesi nie mogą się poszczycić takimi rezultatami, jakie osiągnęli nasi poszczególni rolnicy w zakresie hodowli zwierząt, nasiennictwa i t. d. Na wystawach czeskich nie widział takich eks-

ponatów, jakie się spotyka u nas; zato materiał czeski jest wyrównany i produkowany masowo. Tłomaczy się to tem, iż przeciętny poziom wykształcenia rolniczego w Czechach jest znacznie wyższy niż u nas i że tam pod względem wiadomości fachowych pomiędzy poszczególnymi rolnikami niema takiej przepaści, jaką obserwujemy w Polsce. Silnie podkreślił wyższość tamt. rolnictwa nad naszym pod względem organizacji zbytu, bez którego rolnik chociażby produkował towar najwyższej jakości — nie uzyska należnej mu ceny.

Po ożywionej dyskusji nad referatami, oraz po uchwaleniu wniosków posiedzenie zamknięto. T.

### Kasa Spółdzielcza w Nowogródku.

Zebranie Rady nadzorczej Kasy odbyło się niedawno.

Po ukonstytuowaniu się przyzycjum Rady na rok bieżący w składzie: prezes p. P. Sianożęcki, zastępca p. Zmigrodzki, i sekretarz p. M. Białkowski, Rada załatwiła szereg spraw. Powołała nowego czł. do Zarządu Kasy, na miejsce ustępującego p. Wołodzko powołała — p. W. Rubacja-Rubkiewicz. Skład Zarządu Kasy na rok bieżący przedstawia się zatem w sposób następujący: prezes — p. Z. Wejtko, skarbnik — p. H. Bokunowa, buchalter — p. W. Rubkiewicz.

Przyjęto nowych członków w/g złożonych deklaracji 390 — Obecnie Kasa liczy członków ogółem 1156.

Ze sprawozdania Zarządu dowiadujemy się, iż Kasa rozwija się świetnie. Liczba członków, liczba własnego kapitału i liczba obrotów stała wzrasta.

Postanowiono starać się w Państwowym Banku Rolnym o uzyskanie kredytów na cele hodowlane, przyczem tę akcję wydawania pożyczek hodowlanych przeprowadzać przy ściślejszym współdziałaniu Okr. Zw. Kół Roln.

Postanowiono wydawać pożyczki w pierwszym rzędzie czł. Kół Roln. jako osobom posiadającym pewniejsze gwarancje racjonalniejszego ich użytkowania.

Postanowiono starać się za pośrednictwem Zw. Kół Roln. z N., aby kredyty specjalne jak — siewne, hodowlane na drzewka, i t. p. wydawać było można poza normą ustaloną dla Kas — zł. 800 — oraz załatwiono szereg spraw bieżących.



### Odroczenie terminu Walnego Zjazdu.

Związek Kółek Rolniczych ziemi Nowogródzkiej podaje do wiadomości swych członków, iż z powodu ogłoszenia wyborów do Rad gminnych w czasie od 12-19 b. m., zmuszony jest przelożyć termin Walnego Zjazdu przedstawicieli Kółek Rolniczych na dzień 29 i 30 czerwca r. b. na godzinę 12-tą w Baranowiczach w Sali Straży Ogniowej z porządkiem dziennym podanym w poprzednim zawiadomieniu.

Prosimy o jaknajliczniejsze przybycie.

Zarząd Związku.

## CENY

W ubiegłym tygodniu notowano na rynku w Nowogródku:

ZIEMIOPŁODY: za 100 Rlg. w złotych  
żyto 50 — owies 43,75 jęczmień 46,25  
pszenica — 62,50 — ziemniaki 9,75

Artykuły spożywcze ceny za 1 kg.

MAKA ps. enna 1.15 żytnia 0,57

CHLEB: żytni 0.70 szatrowany 0.55 razowy 0.45 pszenny 1.30

KASZA: jęczmienna 0.75 jaglana 1. — gryczana 1.10 manna 1.80 g. och 0.60 ryż 1.30

NABIAŁ: mleko litr 0.40 masło 1 klg. 5. — ser 1 klg. 1.20 jaja po 10 gr. sztuka.

CUKIER: kryształ za 1 klg. 1.60 kostka 1 klg. —

MIĘSO I TŁUSZCZ: wołowe za 1 klg. 1.80 baranie 1.80 cielęce 1.20 wieprzowe 3. — słonina 4. — sadło 1. —

Konie od 250 zł. do 800 zł.  
Bydło „ 200 „ „ 600 „  
Świnie „ 38 „ „ 45 „ pud.

## KRONIKA.

**Minister Dobrucki w Nowogródku.** Dnia 4 b. m. przybył do Nowogródka p. Minister W. R. i O. P. dr. Dobrucki. Pan Minister odwiedził miejscowe szkoły, a mianowicie: obydwie gimnazja polskie i białoruskie, seminarjum duchowne, oraz szkołę powszechną, następnie w Urzędzie Wojewódzkim przyjmował delegacje miejscowych organizacji.

**Uroczystość poświęcenia burs białoruskich.** Dnia 2-go czerwca odbyła się niezwykle sympatyczna uroczystość poświęcenia dwóch burs (żeńskej i męskiej) Nowogródzkiego Gimnazjum Białoruskiego, zorganizowanych kosztem i staraniem Pana Wojewody.

Na uroczystości poświęcenia przybył p. Wojewoda Beczkowicz, prezes Są-

du Okręgowego p. Gałęziewicz, Burmistrz m. Nowogródka p. Czechowicz, prof. Witkowski w zastępstwie dyr. gimnazjum Bylczyńskiego (zajętego egzaminami maturalnymi) i cały szereg innych osób.

U wejścia do bursy żeńskiej na Peresiece powitała Pana Wojewodę jedna z uczennic gimnazjum p. M. Biedziejewska, wręczając Panu Wojewodzie bukiet kwiatów.

Po odprawieniu przez ks. dziekana Bobkowskiego krótkich modłów, przybyli zwiedzali bursę, a p. Wojewoda rozmawiał z kilkoma uczennicami, interesując się postępiami w nauce i warunkami materialnymi, następnie wszyscy obecni udali się do bursy męskiej w Brejancie, gdzie odbyła się właściwa uroczystość.

Przed wejściem wita Pana Wojewodę jeden z uczniów p. Woronowicz krótkim przemówieniem wygłoszonym po białorusku, w którym młodociany mówca wyraził szczerze i serdeczne podziękowanie za zajęcie się losami gimnazjum i opiekę nad uczniami.

Po nabożeństwie i poświęceniu bursy odbyła się akademja rozpoczęta odśpiewaniem przez znakomity chór gimnazjalny hymnu polskiego i białoruskiego. Na akademji przemawiał ks. Bobkowski w imieniu Komitetu Rodzicielskiego, a następnie dyr. Skrebiec który mówił o pomocy Pana Wojewody dla gimnazjum i burs powstałych wyłącznie z inicjatywy i za fundusze udzielane przez Pana Wojewodę i Państwo. Przemówienie, swe wygłoszone w najzupełniej czystym języku białoruskim, zakończył mówca po polsku wznosząc podchwycony przez młodzież i rodziców okrzyk na cześć Rzeczypospolitej Polskiej i Jej przedstawicieli Pana Wojewody! Ostatni wygłosił przemówienie prof. gimnazjum p. Czetyrko, mówiąc o zbliżeniu dwóch kultur, z których „starsza—polska dała dziś dowód, iż umie otoczyć serdeczną opieką swą młodszą siostrę!”

Akademję uzupełniły deklamacje dwóch uczniów, którzy wygłosili swe własne utwory—nawiasem mówiąc bardzo udatne—i jednej z najmłodszych uczennic, która wypowiedziała nadzwyczaj żywo i z wielką werwą bajkę o wilku. Na zakończenie chór odśpiewał kilka ślicznych piosenek ludowych białoruskich.

Po ukończeniu akademji Pan Wojewoda zabrał głos dziękując zbranym za serdecznie przyjęcie, życząc młodzieży powodzenia w naukach i w pracy nad rozwojem kulturalnym swego kraju, przyczem wyraził nadzieję, iż w przyszłym swym życiu będą dobrymi obywatelami Państwa i nie przestaną godnie reprezento-

wać kulturę swego narodu. Jednocześnie p. Wojewoda zapewnił Komitet Rodzicielski, iż w dalszym ciągu otaczać będzie troskliwą opieką tak samo gimnazjum jak i obydwie bursy i podkreślił swą wiarę w to, że droga raz obrana przez ciało pedagogiczne nie ulegnie zmianie:

Na zakończenie uroczystości zwiędzono całą bursę mieszczącą się w pięknym ogrodzie, a następnie gościnni gospodarze zaprosili wszystkich obecnych na śniadanie, które przeciągnęło się wśród miłego i szczerzego nastroju do późna.

**Burmistrz m. Nowogródka.** p. A. Czechowicz ma urlop na miesiąc czerwiec, z miasta jednak nie wyjeździ, lecz przez czas swego urlopu będzie osobiście prowadził miejskie prace techniczne i inwestycyjne.

**Depesza do Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełomocnego Stanów Zjedn. Ameryki Półn. p. Stetsona** Rada Miejska m. Nowogródka wysłała do Warszawy do p. Stetsona poniższą depeszę:

Rada Miejska miasta Nowogródka ma honor złożyć Panu Posłowi, reprezentantowi bohaterskiego narodu, Wielkiemu Oddanemu przyjacielowi naszej Ojczyzny, wyrazy głębokiego i prawdziwego żalu i współczucia z powodu dni żywiołowej klęski, jaką spotkała Republikę Ameryki nad brzegami Mississipi.

Antoni Czechowicz.

Burmistrz m. Nowogródka,

**Wykład prof. D-ra Wacława Komarnickiego** zgromadził w sali „Ogniska” liczne zebranie słuchaczy, przeważnie ze sfer młodzieży szkolnej. Temat był bardzo interesujący. Z punktu widzenia ściśle naukowego starał się prelegent przeprowadzić charakterystykę zamierzeń Niemiec i Rosji w sprawie odrodzenia Polski. Znany w świecie naukowym autor oparł się w swych wywodach na podstawie dokumentów i oświetlił bardzo wyraźnie i dokładnie rolę Niemiec wobec kwestji polskiej. Potrafił też wzbudzić zainteresowanie obecnych zwróceniem uwagi na stosunki polsko—amerykańskie. Jeżeli idzie o wykład wygłoszony specjalnie w warunkach kresów wschodnich, za mało miejsca poświęcił dr. Komarnicki działaniom rosyjskim, które przybierały tak różnorodne formy w czasie przekształceń się byłego caratu. Wykład o charakterze wybitnie uniwersyteckim wywołał w audytorjum gorące oklaski. Urządzeniem prelekcji zajęło się Koło przyjaciół akademika, a poprzedził ją kilkunastu słowy informacji dyr. Bylczyński.

**Otwarcie strzelnicy P. K. S. w Nowogródku.** W niedzielę, 29. V. b. r. o godz. 16-iej odbyło się na Zamku otwarcie strzelnicy Nowogródzkiego Policyjnego Klubu Sportowego dla broni małokalibrowej i krótkiej.

Uroczystości uświetnili swem przybyciem panowie: wicewojewoda Parfjanowicz, prokurator S. O. Suszczyk, naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego kpt. Jarecki, zastępca starosty Hryniewski, burmistrz Czechowicz i wielu przedstawicieli miejscowych urzędów.

Strzelanie rozpoczął pan wicewojewoda Parfjanowicz, a wzięli w niem udział kolejno wszyscy goście, — którzy okazali najwyższe zainteresowanie się tą nową placówką sportu w Nowogródku.

W czasie strzelania, które wśród miłego i swobodnego nastroju przeciągnęło się do godz. 18-iej, przygrywała orkiestra.

Zarząd Policyjnego Klubu Sportowego oświadcza całą gotowość oddawania strzelnicy do użytku organizacji Przystosowania Wojskowego i innych Klubów Sportowych.

**Rozwój Związku Strzeleckiego.** Pierwsze plenarne posiedzenie Zarządu świeżo utworzonego Okręgu Nowogródzkiego Związku Strzeleckiego odbyło się 29 maja w Nowogródku wykazało imponujący rozwój Związku w ostatnim czasie. Wzrosła ilość oddziałów: z 29 (na dzień 1/1 1927) na 49; jeszcze większy jest wzrost liczby członków Związku w poszczególnych oddziałach. Odsetek członków ćwiczących bardzo znaczny, większy, niż w wielu innych Okręgach Związku. Na terenie Okręgu istnieje już 5 obwodów: Lidzki (Lida—ul. Suwalska 1, prezes Zadurski, komendant Grablis), Nowogródzki (Nowogródek ul. 3 Maja 1 prezes Weingarten, komendant Jaroszewski) Stolpecki (Stolpce, czasowo gmach Starostwa kierownik Martyka, komendant Koźniewski) Słonim (Słonim, ul. Obolów 1, prezes Naszarkowski, komendant Wierzejewski) Baranowicki (Baranowicze—Senatorowska 5, kierownik Topolnicki). Przewidywane jest utworzenie obwodów Nieświeskiego i Wołczyńskiego.

**Oddział Strzelców w uroczystościach wileńskich.** Zarząd Okręgu Nowogródzkiego Związku Strzeleckiego zarządził zgłaszanie do Komendantów oddziałów udziału strzelców w uroczystości Koronacji Matki Boskiej Ostrobromskiej w Wilnie. Z Lidy, która będzie punktem zbornym dla całego okręgu, strzelcy wyruszą oddziałami i uzbrojeni do Wilna na dzień 2 lipca. Po uroczystościach koronacyjnych dnia 3 lipca odbędzie się defilada

oddziałów strzeleckich przed Marszałkiem Piłsudskim i wręczenie Mu adresów z poszczególnych miejscowości. Potem nastąpią wielkie manewry strzeleckie, przy udziale batalionów strzelców Wileńskich, Grodzieńskich i Nowogródzkich Kierownictwo manewrów spoczywać będzie całkowicie w ręku Komendy Związku Strzeleckiego.

**Zjazd nauczycieli szkół powszechnych.** Idąc w myśl niejednokrotnie wyczuwanej potrzeby oraz wyrażonych życzeń wspólnego omówienia zagadnień szkolnych i organizacyjnych, Zarząd Oddziału powiatowego w porozumieniu z Ogniskami postanowił zwołać na dzień 5 czerwca r. b. do Nowogródka Zjazd wszystkich nauczycieli szkół powszechnych, pracujących na terenie powiatu nowogródzkiego.

Zjazd przewiduje referaty: 1) Realizacja przymusu szkolnego 2) Oświata pozaszkolna. 3) Zadania nauczycielska i jej zadania 4) Sprawy egzaminów uzupełniających itd. Po obradach—o godz. 10-iej wieczorem—zabawa towarzyska w lokalu „Ogniska”.

Dnia 6 czerwca wycieczka na Świtez.

**Ruch wycieczkowy.** Oddział Nowogródzkiego Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego utrzymuje od pewnego czasu liczne zgłoszenia wycieczek po Ziemi Nowogródzkiej na czerwiec—sierpień roku bieżącego. Ilość zgłoszeń wskazuje na poważne ożywienie się w kraju ruchu turystycznego i krajoznawczego i na wzrost zainteresowania naszymi terenami w innych dzielnicach Kraju. Między zgłoszonymi wycieczkami jest duża ilość wycieczek uczniowskich. Na Zielone święta zapowiedziano między innymi przyjazd, w Nowogródzkie wycieczki literatów z Wilna.

**Obchód dnia spółdzielczego.** W związku z wyborami członków zgromadzeń gminnych w większości obwodów wyborczych wiejskich wyznaczonych na 12 czerwca, obchody dn. spółdzielczego w wielu miejscowościach nie będą się mogły odbyć.

**Stałe Kursy Tkackie** otwiera Związek Kółek Rolniczych ziemi Nowogródzkiej w Niehniewiczach. Na kierowniczkę zaangażowano p. Irenę Żukowską absolwentkę Państwowej Szkoły Przemysłowo-Handlowej żeńskiej im. Emmy Dmochowskiej w Wilnie. Kursy będą czteromiesięczne, i obejmą całość prac wchodzących w zakres tkactwa. Nauka bezpłatna. Bliższych informacji udziela kierownictwo Związku Kółek Rolniczych ziemi Nowogródzkiej - Nowogródek - ul. Sienieżycka 1.

**Zdzięcioł.** Związał się u nas Oddział Związku Strzeleckiego. Do Oddziału przystąpiło przeszło 50 osób. Przeważna część strzelców bierze regularnie udział w ćwiczeniach i wykazuje wielkie zainteresowanie sprawą przystosowania wojskowego i sportem. Spodziwać się należy, że na uroczystościach koronacji Matki Boskiej Ostrobromskiej, strzelcy Zdzięciołscy wyróżnią się będą doskonałą postawą i wycwiczeniem. Rozpoczęto także pracę kulturalną wśród członków. Na przeszkodzie stoi brak odpowiedniego lokalu. Jedynej w mieście sali w Domu Ludowym niechce udzielić Oddziałowi na odczyty i przedstawienia miejscowy ksiądz Dziekan. Ludność Zdzięcioła jest przykro zdziwiona takim ustosunkowaniem się duchowieństwa do młodej na terenie miasta organizacji, przejawiającej żywą działalność.

J.

**Konkursy Lotnicze w Lidzie.** Dorożne święto pułkowe 11 myśliwskiego pułku lotniczego w Lidzie, obchodzone dnia 31 maja, było w bieżącym roku—podobnie jak i w ubiegłym—połączone z popisami lotniczymi.

Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele garnizonowym, odprawionem przez księdza biskupa Bandurskiego, poczem o godz. 14 rozpoczęto programowe popisy. Przeliczna pogoda zgromadziła na lotnisku tłumy publiczności i gości. Z pośród gości widzieliśmy tam księdza biskupa Bandurskiego, wojewodę Nowogródzkiego p. Z. Beczkowicza, generała Burhardt—Bukackiego, przedstawicieli władz miejscowych z p. starostą Zdanowiczem, delegatów sąsiednich Komitetów Wojewódzkich LOPP. oraz przedstawicieli ziemiaństwa

Goście z innych pułków lotniczych przybyli drogą powietrzną na 32 maszynach z Warszawy, Poznania, Grudziądza, Bydgoszczy, Lwowa i Krakowa, dowodząc tem dużego zainteresowania się temi zawodami ze strony innych pułków lotniczych.

Na przygotowanej trybunie zajęło miejsca jury, składające się z księdza biskupa Bandurskiego, wojewody p. Z. Beczkowicza, generała Burhardt—Bukackiego, pułkownika pilota Buckiewicza, pułkownika pilota Borejczy, pułkownika pilota Kossowskiego i majora pilota Prosińskiego.

Popisy rozpoczęto lotem grupowym na 5 samolotach, dalej szły loty trójkami wykonane przez dwie trójki samolotów.

Drugi punkt programu, lot na wysokość 6.000 metrów, ze względów



# ROLNICY

Przed kupnem maszyn i narzędzi rolniczych zażądajcie oferty i cenników  
w firmie „BIURO ROLNICZO-TECHNICZNE Inż. ST. NAWAKOWSKI”

w WARSZAWIE Kredytowa 4,

oraz w Oddziałach: w NOWOGRÓDKU 3-go maja 1

w HORODZIEJI Szosowa 32

w BIAŁYMSTOKU Sienny Rynek 10

Reprezentacja Tow. Akc. „U N J A” w GRUDZIĄDZU dawn. A. Ventzki

Reprezentacja Tow. „A L F A—L A V A L” w Warszawie

poleca na nadchodzący sezon:

KOSIARKI, ŻNIWIARKI, GRABIE KONNE, KIERATY, MŁOCARNIE, WIALNIE, WIRÓWKI  
i NACZYNNIA MLECZARSKIE.

Długoletnia gwarancja za sprzedane maszyny. Długoterminowy kredyt.

Żądajcie ofert i cenników. NAJLEPIEJ, NAJDOGODNIEJ, NAJTANIEJ.

technicznych został skreślony. Ogólny zachwyty wzbudzała walka powietrzna wykonana przez 3 pary płatowców. W blaskach słońca płatowce lśniące swymi płacami wyglądały jak dwa zajadłe orły, walczące o zdobycz. Nie mniej emocjonujące uczucia przyniósł i czwarty punkt, z góry określona akrobacja, wykonana w najkrótszym czasie. Ostatnim punktem popisów było zbijanie baloników.

W wykonaniu programu zasługują na wyróżnienie kpt. pilot — Pamula porucznik pilot K. Kuzian, por. pilot I. Grzybowski, oraz starszy sierżant pilot J. Łapaczyński

Zupełnie bezstronnie zaznaczam, iż popisy tegoroczne w technicznym wykonaniu znacznie górują nad zeszłorocznymi. Dowodzi to, że nasi dzielni piloci myśliwi nie tracą czasu na próżno, lecz ćwiczą stale i systematycznie, aby nie zostać w tyle przed pilotami innych państw, lecz naodwrot służąc za przykład odwagi i zręczności naszym sąsiadom.

W pierwszym rzędzie zasługę należy bezwzględnie przypisać samemu dowódcy pułku pułk. pilotowi J. Kosowskiemu, który daje przykłady odwagi a ogromną praktyką, dyscypliną i jednocześnie koleżeńskim traktowaniem poza służbą swoich podwładnych zdołał złączyć wszystkich w jedną rodzinę 11 pułku, której zadaniem jest być „asami” lotnictwa polskiego. Dowodem tego może być i to, że nasz as lotnictwa kpt. B. Orliński jest również synem tegoż pułku,

Żałujemy mocno, iż kpt. Orliński nie mógł wziąć udziału w zawodach z racji nadwyreżonego zdrowia.

Szczegóły wyniku z konkursu będą podane w następnym numerze.

**Proces komunistyczny w Stonimie.** W dniu 31-y maja rozpoczął się w Stonimie proces przeciwko 60 oskarżonym o przynależność do partii komunistycznej i udział w bandach dywersyjnych. Wobec dużej ilości materiału śledczego proces potrwa około 10-ciu dni.

**Polowanie na naiwnych.** W ubiegłym tygodniu policja zatrzymała na terenie pow. Stonimskiego niejakiego pana Kazimierza Januskiewicza legitymującego się „Upoważnieniem” wydanym przez „Delegaturę Stronnictwa Faszystów Polskich na Kresy Wschodnie” i „Listem otwartym do J. W. panów obywateli ziemskich”. Obydwa te dokumenty, wydane w Wilnie i zaopatrzone w podpisy Józefa Sily Nowickiego — „Generalnego Delegata” i olbrzymie pieczęcie miały służyć do pomocy przy naciąganiu ludzi naiwnych na ofiary mające zasilić „fundusz organizacyjny”.

Przy zatrzymanym policja znalazła dwa kwitarzuse stwierdzające, że jest jeszcze dużo naiwnych, lecących na lep ciemnych i mętnych obietnic.

**Pożar lasu** W lesie państwowym w uroczysku „Zaichwasty”, położonym około maj. Berdowice w gm. Kostrowickiej w powiecie Stonimskim wybuchł dnia 22 b. m. pożar. Spaliło się

około 2000 mtr. kw., przeważnie krzaków i chrustu oraz został w dość znacznej mierze opalony drzewostan. Pożar ugasił mieszkańcy pobliskich wsi. W tej sprawie władze wszczęły energiczne śledztwo. Pożar wybuchł najprawdopodobniej z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

**Energja policji.** W nocy z 30-go na 31-y maja do mieszkania właściciela majątku Kotłowo w gm. Rajczańskiej w pow. Nowogródzkim, p. Mikołaja Huryna dobijali się w nocy jacyś ludzie, podając się za policję. Po otwarciu drzwi wstargnęło do mieszkania trzech bandytów i zrabowali właścicielowi 400 dolarów.

Zawiadomiona policja wyruszyła w pościg i już tego samego dnia sprawcy napadu zostali ujęci, a część zrabowanych pieniędzy odzyskana.

**POTRZEBNA** służąca młoda do dwójga państwa zaraz. Zgłaszać się do admin. „Życia Nowogródzkiego”.

**RUTYNOWANA** nauczycielka muzyki (ukończ. Warsz. Konserwatorium) i języka francuskiego udziela lekcji według najnowszej metody. Zgłoszenia przyjmuje admin. „Życia Nowogródzkiego”.

**Chcę egzercytować się** 2 godz. dziennie na dobrym fortepianie lub pianinie w domu prywatnym, ofiarując wzajemnie lekcje muzyki, francuskiego, lub zapłatę. Oferty dla „Pianistki”, adm. „Życia Nowogródzkiego”.